Instytut Pamięci Narodowej - Białystok

https://bialystok.ipn.gov.pl/pl1/dla-mediow/komunikaty/67597,Komunikat-dotyczacy-informacji-zawartych-w-ustaleniach-koncowych-sledztwa-S-2802.html
20.04.2024, 15:46

Komunikat dotyczący informacji zawartych w ustaleniach końcowych śledztwa S 28/02/Zi w sprawie pozbawienia życia 79 osób – mieszkańców powiatu Bielsk Podlaski, w tym 30 osób tzw. furmanów w lesie koło Puchał Starych, dokonanych w okresie od dnia 29 stycznia 1946 r. do dnia 2 lutego 1946 r.

Data publikacji 11.03.2019

W świetle najnowszych badań naukowych informacje z ustaleń końcowych śledztwa w sprawie „Burego” w wielu obszarach są wadliwe

Instytut Pamięci Narodowej, wobec znacznego postępu badań naukowych prowadzonych nad wydarzeniami będącymi przedmiotem prowadzonego w latach 2002–2005 przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku śledztwa S 28/02/Zi (umorzonego 30.06.2005 r.), informuje, że **w świetle wzmiankowanych badań naukowych zawarta w ustaleniach końcowych śledztwa informacja**, iż: […] *Sprawcy* [mowa o żołnierzach 3. Wileńskiej Brygady NZW] *swoje działania kierowali nie przeciwko indywidualnym osobom, lecz przeciwko określonym społecznościom wiejskim – grupom ludzkim, których łączyło pochodzenie i wyznanie. Rozstrzelanie furmanów również było zabójstwem zrealizowanym w zamiarze bezpośrednim. Miało na celu zlikwidowanie tych spośród nich, których uznano za Białorusinów. Wobec tego przyjąć należy, że rozpoznane czyny przestępne miały na celu likwidację członków grupy o takim samym pochodzeniu narodowo – religijnym* […] *Spośród wszystkich wymienionych powyżej motywów, które determinowały działania „Burego” i części jego podwładnych, czynnikiem łączącym było skierowanie działania przeciwko określonej grupie osób, które łączyła więź oparta na wyznaniu prawosławnym i związanym z tym określaniu przynależności tej grupy osób do narodowości białoruskiej. Reasumując zabójstwa, i usiłowania zabójstwa tych osób należy rozpatrywać jako zmierzające do wyniszczenia części tej grupy narodowej i religijnej, a zatem należące do zbrodni ludobójstwa, wchodzących do kategorii zbrodni przeciwko ludzkości* – **nie odpowiada stanowi faktycznemu**.

Według znawców tematu dr Kazimierza Krajewskiego (IPN Warszawa) oraz mec. Grzegorza Wąsowskiego (Fundacja Pamiętamy) należy zdecydowanie odrzucić tezę, że determinantem podjętych przez 3. Wileńską Brygadę NZW działań były motywy religijno-

narodowościowe. Autorzy ci w opublikowanym w 2016 r. artykule (K. Krajewski, G. Wąsowski, *Kapitan Romuald Rajs a Białorusini – fakty i mity*, „Glaukopis. Pismo społeczno-historyczne" 2016, nr 33) zrekonstruowali bieg wydarzeń z przełomu stycznia i lutego 1946 r. Podsumowując swe ustalenia, stwierdzili: *W naszej ocenie tragiczne zdarzenia spowodowane przez „Burego" i jego żołnierzy nie odpowiadają definicji zbrodni ludobójstwa, określonej w Konwencji ONZ z 9 grudnia 1948 r. jako: „czyn dokonany w zamiarze zniszczenia w całości lub części grup narodowych, etnicznych, rasowych lub religijnych jako takich". Uważamy, że „Bury" nie działał z zamiarem zniszczenia (ani w całości, ani w części) społeczności białoruskiej lub też społeczności prawosławnej zamieszkałej na terenie Polski w jej obecnych granicach. Miał przecież możliwości, by puścić z dymem nie pięć, ale znacznie więcej wiosek białoruskich w powiecie Bielsk Podlaski. Tymczasem pięć spalonych częściowo wsi, zastrzelenie łącznie kilkunastu mężczyzn oraz zabicie furmanów to zdarzenia bez precedensu w jego działalności, podobnie jak w działalności całego Białostockiego Okręgu NZW. Sądzimy, że nie wiara prawosławna i nie narodowość białoruska były powodem, że osoby te zginęły z rąk partyzantów 3. Wileńskiej Brygady NZW. Według nas zginęły one z przyczyn, które pokrótce przedstawiliśmy w niniejszym tekście. Natomiast śmierć kobiet i dzieci, która bez wątpienia kładzie się cieniem na działalności tak samego „Burego", jak i jego podkomendnych, nie była przez tego dowódcę zamierzona. Wina „Burego" polega w tym zakresie na stworzeniu sytuacji, nad którą nie był w stanie zapanować, i w wyniku której, niezależnie od jego zamierzeń, zginęły osoby, które w żadnym wypadku nie powinny były ucierpieć.*

Pogłębionej analizy omawianych wydarzeń Autorzy dokonali w kolejnym tekście naukowym, opublikowanym również na łamach „Glaukopisu" (K. Krajewski, G. Wąsowski, *Kpt. Romuald Rajs „Bury" na kartach książki „Skazy na pancerzach", czyli prawda według Piotra Zychowicza*, „Glaukopis. Pismo społeczno-historyczne" 2019, nr 36, treść artykułu dostępna pod linkiem: http://podziemiezbrojne.blox.pl/resource/Bury_vs_Zychowicz.2018.pdf).

Badacze dziejów Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, dr Mariusz Bechta i dr Wojciech Muszyński, w wydanej w 2017 r. monografii NZW (M. Bechta, W. J. Muszyński, *Przeciwko Pax Sovietica, Narodowe Zjednoczenie Wojskowe i struktury polityczne Ruchu Narodowego wobec reżimu komunistycznego 1944–1956*, Warszawa 2017) również zdecydowanie odrzucili podłoże narodowościowo-religijne akcji pacyfikacyjnej podjętej przez oddział dowodzony przez kpt. Romualda Rajsa „Burego". Autorzy zauważają (s. 269 wzmiankowanej publikacji), że: *Tło opisanej wyżej akcji podziemia narodowego miało charakter polityczny i wiązało się z czynnym poparciem lokalnej ludności dla reżimu*

komunistycznego. Było to podstawowe kryterium, które później w propagandzie komunistycznej starano się ukazać w fałszywym świetle: mówiono o rzekomym konflikcie religijno-etnicznym między Polakami – katolikami – a Białorusinami – prawosławnymi. Podobnym nadużyciem jest modne ostatnio określenie działań pacyfikacyjnych „Burego" mianem ludobójstwa na ludności białorusko-prawosławnej, gdyż nie uprawniają do tego ani skala tych wydarzeń, ani ich przebieg, ani nawet skutki.

Podobne jak wyżej wymienieni badacze stanowisko zaprezentował Michał Ostapiuk (IPN Olsztyn), autor biografii kpt. Romualda Rajsa „Burego" (M. Ostapiuk, *Komendant „Bury", Biografia kpt. Romualda Adama Rajsa „Burego" 1913–1949*, Białystok – Olsztyn – Warszawa 2019).

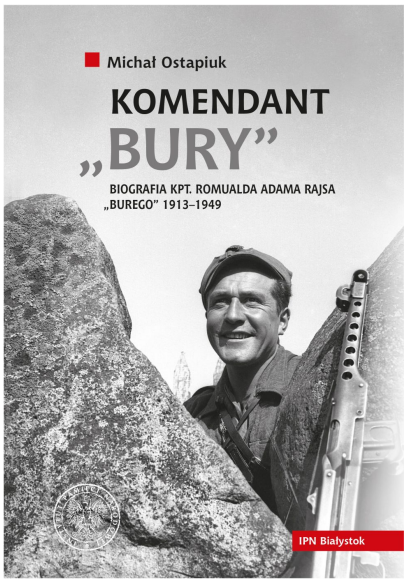

Należy zatem wyraźnie zaakcentować, że w świetle najnowszych badań naukowych informacje zawarte w ustaleniach końcowych do śledztwa S 28/02/Zi w wielu obszarach są wadliwe.

Kolejnym czynnikiem, na który należy zwrócić uwagę, jest fakt, że jedynym prawomocnym aktem prawnym dotyczącym kpt. Romualda Rajsa „Burego" i jego zastępcy, ppor. Kazimierza Chmielowskiego „Rekina", jest postanowienie Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego z dnia 15 IX 1995 r. unieważniające wyroki śmierci wydane na dowódców 3. Wileńskiej Brygady NZW. Wojskowy Sąd uznał, że: *Wymienieni* [R. Rajs i K. Chmielowski] *jednak uważali, że naczelnym zadaniem, które winni realizować w ramach udziału w NZW jest wyzwolenie kraju spod dominacji ówczesnego związku sowieckiego, a także rozbicie aparatu państwowego ówczesnego Ludowego Państwa. W ich przekonaniu więc dobra poświęcone przedstawiały mniejszą wartość od dobra ratowanego, tj. niepodległości i niezależności kraju. W tym miejscu należy też podnieść, że nie może być wątpliwości co do zamiaru obydwu represjonowanych, wobec których wykonano wyrok śmierci, a którzy podejmowali działania zmierzające do realizacji celów nadrzędnych, jakim był dla nich niepodległy byt Państwa Polskiego. Z kolei rozważając kwestię czynów, za które wyżej wymienionych skazano na karę śmierci [...] nie można zdaniem sądu stwierdzić, że działania podejmowane przez Romualda Rajsa i Kazimierza Chmielowskiego pomimo poświęcenia najwyższego dobra, jakim było życie ludzkie, były rażąco niewspółmierne i pozostawały w rażącej dysproporcji do skutków, które tymi działaniami zamierzano uzyskać, lub dóbr, które chciano chronić.*

Zgodnie z Ustawą z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (art. 2, pkt. 1) – *„Stwierdzenie nieważności orzeczenia uznaje się za równoznaczne z uniewinnieniem”.* W świetle obowiązującego prawa Romuald Rajs i Kazimierz Chmielowski są zatem niewinni.